

# Buczer, Przemierzam świat

Mam złożoną osobowość,  
jak wielu szukam swej drogi  
Wielu co rzucało kłody  
Myślało że o nie połam nogi  
Jestem uparty, nie tak łatwo mnie złamać  
Mam swój mikrokosmos  
Jak w kawałku Gurala  
Unikalna w swej prostocie jednostka  
Dla wielu aspołeczny  
Z wyglądu niebezpieczny  
Z charakteru egocentryk  
Świadomy swoich wad  
Nigdy ich nie kryłem  
A to co przeżyłem  
Dla wielu jest jak złoty strzał w żyłę  
Niosę nowinę  
I to nie dobra nowina  
Niosę prawdę  
A prawda jest brudna i zimna  
Nie do przyjęcia dla tak wielu ludzi  
Dawno już przestałem wierzyć  
Że da się ich wybudzić  
Zostawiam za sobą zagubionych tej ziemi  
Nauczony akceptować to czego nie da się zmienić  
Pluję przez ramię  
Wypluwam ten cały bród  
Smoła z puc , ślina , kurz , wymieszany z prawdą tusz.

Przemierzam świat  
Obserwuje ludzi  
Opisuję to co widzę , umysłem nie potrafię objąć  
Jak to jest brat ? Nie chcą się obudzić  
Żywe kukły , zbyt leniwi by coś osiągnąć.

Jestem uparty i daleki od dawania rad  
Żyję już 30 lat ale przeraża mnie świat  
Złożoność ludzkiej psychiki i ogrom bólu  
Każdy chce być liderem w pieprzonym wyścigu szczurów  
Jak karaluchy , pchają się wszędzie po wszystko  
Poddają się , padają , jeśli raz im nie wyszło  
Gdzie bym był dzisiaj gdybym myślał jak oni ?  
Pędzą i pędzą jakby chcieli śmierć dogonić

Przemierzam świat  
Obserwuje ludzi  
Opisuję to co widzę , umysłem nie potrafię objąć  
Jak to jest brat ? Nie chcą się obudzić  
Żywe kukły , zbyt leniwi by coś osiągnąć.